

Sygn. akt I C 749/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2023 roku

Sąd Okręgowy w Kaliszu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Małgorzata Pilarczyk

Protokolant: Agnieszka Janiak

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2023 roku w Kaliszu

na rozprawie

sprawy z powództwa S. F.

przeciwko R. O.

o zapłatę

- zasądza od pozwanej R. O. na rzecz powoda S. F. kwotę 45.390,72 zł. (czterdzieści pięć tysięcy trzysta dziewięćdziesiąt złotych 72/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 09 czerwca 2020 roku do dnia zapłaty,
- umarza postępowanie w pozostałym zakresie,
- obciąża strony kosztami zastępstwa procesowego w zakresie przez nie poniesionym,
- zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.268,11 zł. (dwa tysiące dwieście sześćdziesiąt osiem złotych 11/100) tytułem zwrotu pozostałych kosztów procesu od uwzględnionej części powództwa,
- nakazuje zwrócić powodowi ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Kaliszu kwotę 437,46 zł. (czterysta trzydzieści siedem złotych 46/100) tytułem zwrotu nadpłaconych kosztów sądowych,
- nakazuje zwrócić pozwanej ze Skarbu Państwa Sądowi Okręgowemu w Kaliszu kwotę 266,04 zł. (dwieście sześćdziesiąt sześć złotych 04/100) tytułem zwrotu nadpłaconych kosztów sądowych.

Sędzia Małgorzata Pilarczyk

Sygn. akt I C 749/20

UZASADNIENIE

W pozwie złożonym dnia 9 czerwca 2020 r. powód S. F. wniósł o zasądzenie od pozwanej R. O. kwoty 86.240 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania powód wskazał, że w dniu 10 marca 2019 r. zawarł z pozwaną jako sprzedawcą umowę sprzedaży ciągnika rolniczego za cenę 145.000 zł. Pozwana podstępnie zataiła przed powodem wady fizyczne zakupionego pojazdu, zapewniając go o cechach ciągnika świadczących o jego bardzo dobrym stanie technicznym,

jakie zamieściła uprzednio w ogłoszeniu o sprzedaży pojazdu. Po objęciu pojazdu w posiadanie powód stwierdził nieprawidłową pracę tylnego wałka odbioru mocy, którą to usterkę zgłosił do zakładu naprawczego. Pracownicy zakładu stwierdzili mocno zanieczyszczony olej w skrzyni przekładniowej z drobinami metalu, natomiast po przetransportowaniu maszyny do zakładu naprawczego i demontażu ww. skrzyni w wyniku kolejnych napraw w dniu 12 lutego 2020 r. stwierdzono zniszczenie sprzęgła hydraulicznego dla napędu przedniej osi. Zdaniem powoda, świadczy to o zaniedbaniu w zakresie okresowej obsługi maszyny. Powód wzywał pozwaną do naprawy ciągnika bądź jego wymiany na pojazd wolny od wad, a ostatecznie do obniżenia ceny, jednak pozwana uchylała się od odpowiedzialności za wady przedmiotu, w związku z czym powód dokonywał kolejnych napraw na własną rękę, chcąc usprawnić maszynę i uczynić ją przydatną w okresie rolniczym. Powód wskazał, że żądana w pozwie kwota stanowi roszczenie oparte na uprawnieniu z tytułu rękojmi sprzedawcy za wady fizyczne sprzedanej rzeczy, tj. art. 560 § 1 i § 3 k.c., a wobec złożonego już pozwanej oświadczenia o wyborze obniżenia ceny stanowi różnicę wartości pomiędzy rzeczą wolną od wad a rzeczą wadliwą, jaka została powodowi sprzedana, przy podstępnym zatajeniu wady przez pozwaną.

W odpowiedzi na pozew złożone dnia 23 października 2020 r. pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu stanowiska potwierdziła fakt zakupu od niej ciągnika rolniczego przez powoda, jednocześnie zaprzeczając, aby wystawiła ogłoszenie o sprzedaży ciągnika za cenę 150.000 zł oraz aby powód uiścił za pojazd cenę przekraczającą widniejącą na fakturze VAT kwotę 35.000 zł. Pozwana wskazała, że nie zataiła przed powodem żadnych wad pojazdu, że sprzedany powodowi ciągnik był wprawdzie używany, jednak w bardzo dobrym stanie technicznym, co powód potwierdził po wykonaniu jazdy próbnej, dodatkowo pozwana oferowała powodowi możliwość skontrolowania pojazdu w serwisie, z której to możliwości powód nie skorzystał, które to zaniedbanie jest dodatkową okolicznością go obciążającą jako przedsiębiorcę. Pozwana podała, że powód po zakupie udał się nabytym ciągnikiem do swojego miejsca zamieszkania oddalonego o 306 km od jej gospodarstwa, co już świadczy o niezgodnym z jego przeznaczeniem wykorzystaniu sprzętu. Zdaniem pozwanej, powód w żaden sposób nie udowodnił, aby usterki, na które się powołuje, miały wynikać z wad, jakie istniały w ciągniku w dacie sprzedaży, tym bardziej, że pozwana przez wiele lat bezawaryjnie użytkowała pojazd w czasie prac w swoim gospodarstwie rolnym. (k. 87 – 90)

Na rozprawie w dniu 15 czerwca 2023 r. powód oświadczył, że cofa pozew ze zrzeczeniem się roszczenia w zakresie kwoty 40.849,28 zł, wnosząc w dalszym ciągu o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 45.390,72 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych i opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, zwracając uwagę na to, że powód w 50% jest stroną przegrywającą sprawę. Dodatkowo pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia z uwagi na wniesienie pozwu po upływie roku od dnia stwierdzenia wady. (nagranie 00:35:22 płyta k. 325)

Sąd dokonał następujących ustaleń faktycznych:

Powód S. F. prowadzi gospodarstwo rolne o pow. ok. 30-40 ha w miejscowości S..

(dowód: zeznania powoda 00:02:23-01:04:25 płyta k. 126, 00:03:51-00:27:37 k. 325)

Pozwana R. O. jest właścicielką gospodarstwa rolnego położonego w miejscowości C., gmina G.. Gospodarstwem, w ramach którego prowadzona jest hodowla indyków (100 tysięcy sztuk) oraz uprawa ziemi (109 ha), zajmują się głównie syn i mąż pozwanej, zatrudnieni są również dwaj pracownicy.

(dowód: częściowo zeznania świadka L. O. 02:28:32-03:21:13 płyta k. 126; świadka M. O. 03:21:13-03:46:46 płyta k. 126; częściowo zeznania pozwanej 01:04:25-01:47:33 k. 126, 00:27:37-00:35:22 płyta k. 325)

W lutym 2019 r. powód podjął decyzję o zakupie ciągnika rolniczego z przeznaczeniem do prac polowych. W tym celu zainteresował się ogłoszeniami publikowanymi na stronach internetowych dotyczących maszyn rolniczych. W ten sposób znalazł ogłoszenie o sprzedaży ciągnika rolniczego marki N. (...), rok produkcji 2009, opublikowane przez syna pozwanej, L. O.. W ogłoszeniu wskazano, że pojazd posiada automatyczną skrzynię biegów, napęd na 4 koła i moc 155 KM. Jego stan techniczny określony był jako „bardzo dobry” oraz „nieuszkodzony”, dodatkowo ogłoszeniodawca wskazał, że ciągnik pochodzi od pierwszego właściciela oraz wymienił wyposażenie pojazdu. W treści ogłoszenia wskazano cenę wynoszącą 150.000 zł oraz podano numer telefonu L. O., a także załączono zdjęcia ciągnika będącego przedmiotem ogłoszenia wykonane na terenie posesji, gdzie zamieszkiwała pozwana z rodziną.

(dowód: wydruk ogłoszenia ze strony internetowej www.sprzedajemy.pl k. 30-33; zeznania świadka P. F. 01:49:27-02:28:32, płyta k. 126; zeznania świadka K. F. 00:06:08-00:53:14 płyta k. 134; zeznania powoda 00:02:23-01:04:25 płyta k. 126, 00:03:51-00:27:37 płyta k. 325; częściowe zeznania świadka L. O. 02:28:32-03:21:13 płyta k. 126; częściowe zeznania świadka M. O. 03:21:13-03:46:46 płyta k. 126; częściowe zeznania pozwanej 01:04:25-01:47:33 k. 126, 00:27:37-00:35:22 k. 325)

Przedmiotowy ciągnik został przez pozwaną nabyty w dniu 1 października 2018 r. od W. P. prowadzącej gospodarstwo rolno – warzywnicze w miejscowości D., jednak okazało się, że dysponuje on zbyt słabą mocą do pracy z maszynami posiadanymi przez pozwaną. Na fakturze VAT wystawionej na potrzeby transakcji widnieje cena pojazdu 50.000 zł, analogiczna kwota została przez pozwaną uiszczona przelewem w dniu 3 października 2018 r. na rzecz sprzedającej, która wraz z mężem wyzbywała się majątku w związku z rozwodem i kończeniem prowadzenia produkcji rolnej. W listopadzie 2019 r. pozwana nabyła do prowadzonego gospodarstwa rolnego ciągnik marki J. D. o mocy ok. 200 KM, przystosowany do pracy z posiadanymi przez nią maszynami.

(dowód: faktura VAT – k. 95; potwierdzenie przelewu – k. 96; zeznania świadka L. O. 02:28:32-03:21:13 płyta k. 126; świadka M. O. 03:21:13-03:46:46 płyta k. 126; zeznania pozwanej 01:04:25-01:47:33 płyta k. 126, 00:27:37-00:35:22 płyta k. 325)

Powód zainteresował się ogłoszenie opublikowanym przez syna pozwanej i w celu ustalenia jej szczegółów skontaktował się z ogłoszeniodawcą, umawiając się na spotkanie w celu dokonania oględzin pojazdu. Pierwsze oględziny ciągnika przez powoda miały miejsce w dniu 9 lutego 2019 r., stwierdził on wówczas wadliwe działanie skrzyni biegów polegające na szarpaniu przy próbie zmiany biegu, która to usterka z inicjatywy pozwanej miała zostać przez nią usunięta do dnia sfinalizowania transakcji. W czasie oględzin obecni byli powód, pozwana, żona i małoletni syn powoda oraz syn pozwanej.

Ciągnik, którego zakupem był zainteresowany powód, był tym samym ciągnikiem, który widniał na zdjęciach opublikowanych na stronie internetowej www.sprzedajemy.pl.

(dowód: zeznania świadka K. F. 00:06:08-00:53:14 płyta k. 134; zeznania powoda 00:02:23-01:04:25 płyta k. 126, 00:03:51-00:27:37 płyta k. 325, częściowo zeznania świadka L. O. 02:28:32-03:21:13 płyta k. 126; częściowo zeznania świadka M. O. 03:21:13-03:46:46 płyta k. 126; częściowo zeznania pozwanej 01:04:25-01:47:33 płyta k. 126, 00:27:37-00:35:22 płyta k. 325)

W tym samym dniu, w którym miały miejsce oględziny pojazdu, strony prowadziły negocjacje odnośnie ceny sprzedaży ciągnika, którą ustalono początkowo na kwotę 143.000 zł, jednak po zadeklarowaniu przez pozwaną usunięcia usterki związanej ze skrzynią biegów ostateczną cenę ustalono na kwotę 145.000 zł, z czego kwotę 1.000 zł powód przelał w dniu 12 lutego 2019 r. na rachunek bankowy pozwanej tytułem zaliczki oraz w celu pokrycia kosztów naprawy ujawnionej usterki w serwisie. Pozwana, aby uniknąć wykazywania zbyt wysokiego obrotu w prowadzonym przez nią gospodarstwie rolnym, poinformowała powoda, że faktura stanowiąca dowód zakupu zostanie wystawiona na kwotę inną niż cena sprzedaży, która pozostawała mimo to niezmienną.

(dowód: potwierdzenie realizacji przelewu k. 97; zeznania świadka K. F. 00:06:08-00:53:14 płyta k. 134; zeznania świadka P. F. 01:57:43 płyta k. 126, zeznania powoda 00:02:23-01:04:25 płyta k. 126, 00:03:51-00:27:37 płyta k. 325)

Strony uzgodniły termin finalizacji transakcji na dzień 8 marca 2019 r., bowiem powód potrzebował dodatkowo około miesiąca w celu zorganizowania środków pieniężnych w stosownej kwocie. Wszystkie rozmowy telefoniczne oraz bezpośrednie dotyczące planowanej transakcji powód odbywał z synem pozwanej L. O..

(dowód: potwierdzenie realizacji przelewu k. 97; zeznania świadka K. F. 00:06:08-00:53:14 płyta k. 134; zeznania powoda 00:02:23-01:04:25 płyta k. 126, 00:03:51-00:27:37 płyta k. 325; zeznania świadka L. O. 02:28:32-03:21:13 płyta k. 126; zeznania świadka M. O. 03:21:13-03:46:46 płyta k. 126; zeznania pozwanej 01:04:25-01:47:33 płyta k. 126, 00:27:37-00:35:22 płyta k. 325)

W celu pozyskania środków na zakup ciągnika od pozwanej, powód dokonał sprzedaży należącego do niego ciągnika rolniczego za cenę 35.000 zł oraz wspólnie ze swoją żoną zaciągnął kredyt gotówkowy w kwocie 80.000 zł. Reszta środków pochodziła z oszczędności powoda i jego żony oraz z darowizny otrzymanej od brata powoda.

(dowód: umowy k. 34; k. 35-39; zeznania świadka P. F. 01:49:27-02:28:32 płyta k. 126; zeznania świadka K. F. 00:06:08-00:53:14 płyta k. 134; zeznania powoda 00:02:23-01:04:25 płyta k. 126, 00:03:51-00:27:37 płyta k. 325)

Do spotkania stron nie doszło w dniu 8 marca 2019 r., ponieważ pozwana poinformowała powoda, że ciągnik nie wrócił jeszcze z serwisu. Jednocześnie w tym samym dniu pozwana wysłała powodowi za pomocą wiadomości e-mail fakturę VAT opiewającą na kwotę 35.000 zł, w związku z czym powód niezwłocznie wykonał przelew powyższej kwoty na wskazany przez pozwaną rachunek bankowy, natomiast co do pozostałej należności wynoszącej 110.000 zł strony uzgodniły, że zostanie przekazana pozwanej osobiście przez powoda w dniu, w którym dojdzie do odbioru zakupionego sprzętu. Ciągnik został przyprzewodzony z serwisu w dniu 9 marca 2019 r., więc strony ostatecznie spotkały się w dniu 10 marca 2019 r. w miejscu zamieszkania pozwanej, gdzie powód dotarł w obecności swojego brata P. F. i jego małoletniego syna. Przed wyjazdem do pozwanej powód wspólnie ze swoją żoną K. F. i bratem P. F. przeliczyli pieniądze przeznaczone na pozostałą część ceny zakupu ciągnika. Powód w domu pozwanej wręczył jej kwotę 110.000 zł, nie żądając pokwitowania odbioru pieniędzy, albowiem kierował się zaufaniem do pozwanej. W czasie przekazania pieniędzy w domu pozwanej byli oprócz niej obecni jej mąż M. O. i syn L. F., którzy uczestniczyli w przeliczaniu przekazanej należności. Brat powoda P. F. wraz ze swoim małoletnim synem oczekiwali wówczas przed domem pozwanej.

(dowód: faktura VAT – k. 29 i 93; protokół odbioru towarów i usług – k. 94; potwierdzenie realizacji przelewu – k. 98; zeznania świadka P. F. 01:49:27-02:28:32 płyta k. 126; zeznania świadka K. F. 00:06:08-00:53:14 płyta k. 134; zeznania powoda 00:02:23-01:04:25 płyta k. 126, 00:03:51-00:27:37 płyta k. 325)

Strony rozliczyły również wcześniej przekazaną przez powoda kwotę 1.000 zł. Pozwana wydała powodowi oryginał faktury na kwotę 35.000 zł, dowód rejestracyjny pojazdu oraz sporządzony przez pozwaną protokół przekazania ciągnika, w którym widniało stwierdzenie, że powód nie wnosi zastrzeżeń do stanu technicznego pojazdu; protokół ten powód własnoręcznie podpisał. Powód odbył nabytym ciągnikiem krótką jazdę próbną po podwórku pozwanej, nie stwierdzając w pojeździe żadnej usterki. Powód nie zdecydował się na sprawdzenie stanu technicznego ciągnika, mając na uwadze, że dzień wcześniej pojazd – zgodnie z twierdzeniem pozwanej – został odebrany z autoryzowanego serwisu, nadto do transakcji kupna doszło w niedzielę, tj. dzień wolny od pracy. Nie wykonano również prób polowych połączonych ze sprawdzeniem pojazdu testerami diagnostycznymi dedykowanymi do nabywanego modelu ciągnika.

Przed opuszczeniem posesji pozwanej jej syn L. O. zamontował w przedniej części pojazdu ważyący ok. 150 kg obciążnik, który był załączony do zestawu, a którego funkcją było dociążanie przedniej osi pojazdu w sytuacji zapięcia z tyłu ciężkiej maszyny rolniczej.

(dowód: faktura VAT – k. 29 i 93; protokół odbioru towarów i usług – k. 94; potwierdzenie realizacji przelewu – k. 98; zeznania świadka P. F. 01:49:27-02:28:32 płyta k. 126; zeznania świadka K. F. 00:06:08-00:53:14 płyta

k. 134; zeznania powoda 00:02:23-01:04:25 płyta k. 126, 00:03:51-00:27:37 płyta k. 325; zeznania świadka L. O. 02:28:32-03:21:13 płyta k. 126; zeznania świadka M. O. 03:21:13-03:46:46 płyta k. 126; zeznania pozwanej 01:04:25-01:47:33 płyta k. 126, 00:27:37-00:35:22 płyta k. 325)

Na dzień 8 marca 2019 r. wartość rynkowa ciągnika rolniczego marki N. (...), model (...) R./P. C., wersja 1B 902 08 z dodatkowym wyposażeniem w postaci trzypunktowego układu zawieszenia, bez wad i uszkodzeń, wynosiła 132.300 zł brutto.

(dowód: opinia biegłego ds. wyceny maszyn, urządzeń i środków transportu mgr. inż. L. B. – k. 181-236)

Powód wraz z P. F. na zmianę kierowali ciągnikiem w drodze powrotnej. Zamontowany w pojeździe obciążnik mocno dociął przednią oś i powodował trudności ze skręcaniem kierownicy, po przejechaniu kilkudziesięciu kilometrów powód wraz z bratem zdemontowali obciążnik i zamontowali go w tylnej części pojazdu. Wówczas okazało się, że układ kierowniczy jest wyeksploatowany oraz ujawniły się trudności w kierowaniu ciągnikiem po drodze, jako że nie odpowiadał on na ruchy kierownicą. Mimo to powód przejechał ciągnikiem kolejne 200 km, docierając ostatecznie do swojego miejsca zamieszkania.

(dowód: zeznania świadka P. F. 01:49:27-02:28:32 płyta k. 126; zeznania świadka K. F. 00:06:08-00:53:14 płyta k. 134; zeznania powoda 00:02:23-01:04:25 płyta k. 126, 00:03:51-00:27:37 płyta k. 325)

Następnego dnia, tj. 11 marca 2019 r., powód wymontował z ciągnika obciążnik i próbował podłączyć do pojazdu pierwszą maszynę rolniczą, wówczas okazało się, że wał odbioru mocy nie działa prawidłowo, albowiem po uruchomieniu maszyna ruszała, po czym zatrzymywała się, tudzież w ogóle nie ruszała. Powód skontaktował się L. O., który zaprzeczył, jakoby sprzedany ciągnik był niesprawny w czasie, kiedy znajdował się w jego posiadaniu. Wobec powyższego powód wezwał pracowników autoryzowanego serwisu maszyn, którzy stwierdzili zanieczyszczenie oleju w skrzyni przekładniowej, jednak w celu zlokalizowania przyczyny zanieczyszczenia oraz naprawy wału odbioru mocy konieczne było przetransportowanie ciągnika do warsztatu. Po przetransportowaniu ciągnika do serwisu odczytano przebieg wskazujący na (...) oraz aktualne i zapamiętane następujące błędy w sterownikach:

- zwarcie do masy lub przerwa w obwodzie czujnika kąta skrętu kierownicy (przy przebiegu (...)),
- przerwa w obwodzie hamulca tylnego wałka odbioru mocy (przy przebiegu (...)),
- przerwa w obwodzie przełącznika hamulca tylnego wałka odbioru mocy (przy przebiegu (...)),
- wejście czujnika bezpieczników przerwa w obwodzie (przy przebiegu (...)),
- przełącznik otwarcia w stanie spoczynku przedniego wałka odbioru mocy w kabinie zaciął się w pozycji zamkniętej(przy przebiegu (...)),
- przełącznik tylnego wałka odbioru mocy na błotniku przerwa w obwodzie lub zwarcie do masy (przy przebiegu (...)),
- tryb automatycznego sterowania wałkiem odbioru mocy nie jest włączony (przy przebiegu (...)),
- błąd kalibracji wysokości (przy przebiegu (...)),
- przeprowadź automatyczną kalibrację podnośnika hydraulicznego (przy przebiegu (...)),
- czujnik kąta układu kierowniczego nie jest skalibrowany (przy przebiegu (...)),
- czujnik skrętu wałka odbioru mocy nie jest skalibrowany (przy przebiegu (...)),
- żadne ze sprzęgieł przekładni nie było skalibrowane (przy przebiegu (...)).

Po rozłożeniu skrzyni przekładniowej pracownicy serwisu stwierdzili, że zanieczyszczenia oleju w postaci metalowych opiłków powstały wskutek zniszczenia i uszkodzenia sprzęgła od napędu przedniej osi oraz uszkodzenia wałka odbioru mocy. Biorąc pod uwagę czas przejazdu ciągnika z miejsca zakupu do miejsca zamieszkania powoda oraz fakt, że część ze zdiagnozowanych usterek występowała już przy przebiegu (...), uzasadnione jest przyjęcie, że większość zapamiętanych usterek występowała już w dniu zakupu i przejazdu, a pozostałe zostały ujawnione w czasie prób z maszyną rolniczą bezpośrednio po zakupie w dniu 11 marca 2019 r.

(dowód: opinie biegłego ds. wyceny maszyn, urządzeń i środków transportu mgr. inż. L. B. – k. 181-236; k. 262-266 i 288-291; zeznania powoda 00:02:23-01:04:25 płyta k. 126, 00:03:51-00:27:37 płyta k. 325)

Po ujawnieniu wad zakupionego ciągnika powód sporządził dokumentację fotograficzną uszkodzeń, a następnie skontaktował się telefonicznie z L. O. w celu poinformowania go o usterkach oraz zobowiązania do pokrycia kosztów naprawy ciągnika. W związku z tym, że syn pozwanej zaprzeczył, jakoby awaria pojazdu miała miejsce w czasie, kiedy był jego posiadaczem i użytkownikiem, powód wystosował do pozwanej pismo datowane na dzień 5 kwietnia 2019 r., a doręczone jej w dniu 9 kwietnia 2019 r., w którym poinformował ją o niezgodności towaru z umową, wzywając do usunięcia wady poprzez nieodpłatną naprawę zakupionego ciągnika bądź wymianę na ciągnik wolny od wad, w terminie do dnia 9 kwietnia 2019 r. – pod rygorem naprawy sprzętu na koszt pozwanej. Powód wskazał również, że w dacie nabycia ciągnika nie posiadał wiedzy o opisanej wadzie i nie był w stanie stwierdzić jej zaistnienia. W odpowiedzi na pismo datowane na dzień 23 kwietnia 2019 r. pozwana zaprzeczyła, jakoby zakupiony od niej ciągnik rolniczy w dacie zakupu obciążony był ukrytą wadą fizyczną oraz aby powód nie był w stanie wówczas stwierdzić istnienia opisanej wady, jako że zapoznał się ze stanem technicznym pojazdu potwierdzając, że nie wnosi co do niego zastrzeżeń, oraz miał możliwość dokonania jego szczegółowej oceny za pośrednictwem autoryzowanego serwisu, z czego nie chciał skorzystać. Jednocześnie pozwana wskazała, że usterka mogła powstać w czasie jazdy powoda do jego miejsca zamieszkania, albowiem zakupiony przez niego ciągnik nie był przystosowany do pokonywania wielokilometrowych tras. Dodatkowo powód nie skontaktował się z pozwaną bezpośrednio po zaistnieniu wady, rozpoczynając naprawę pojazdu na własną rękę i tym samym uniemożliwiając jej ocenę stanu technicznego pojazdu oraz zaistniałej awarii.

W związku z odpowiedzią pozwanej, powód zlecił naprawę ciągnika, który był mu niezbędny do wykonywania prac polowych w posiadanych gospodarstwie rolnym.

(dowód: wezwanie do usunięcia wady lub wymiany towaru z potwierdzeniem odbioru k. 40-49; odpowiedź na wezwanie k. 50-51; zeznania powoda 00:02:23-01:04:25 płyta k. 126, 00:03:51-00:27:37 płyta k. 325)

Proces naprawczy – regulacyjny ciągnika trwał do czerwca 2019 r. i miał miejsce ponownie w styczniu 2020 r. Wady stwierdzone przy przebiegu (...) były usuwane do dnia 27 maja 2019 r. W dniu 13 czerwca 2019 r. dokonano naprawy osi przedniej. Kolejne wady zostały zdiagnozowane w dniu 3 stycznia 2020 r. przy przebiegu ciągnika (...), które wady nie występowały w dniu zakupu ciągnika u pozwanej i powstały w okresie eksploatacji ciągnika u powoda.

Naprawy dotyczące usterek istniejących w ciągniku w okresie jego zakupu obejmowały usterkę w postaci:

- nie włączania się wałka odbioru mocy – koszt netto na podstawie faktury VAT z dnia 19 marca 2019 r. wyniósł 819,23 zł (brutto 1.007,65 zł),

- nie włączania się tylnego wałka odbioru mocy i przedniego napędu – koszt netto na podstawie faktury VAT z dnia 16 kwietnia 2019 r. wyniósł 16.030,33 zł (brutto 19.717,31 zł),

- nie podnoszenia tylnego trzypunktowego układu zawieszenia i braku działania tylnego wałka odbioru mocy – koszt netto na podstawie faktury VAT nr (...) z dnia 27 maja 2019 r. wyniósł 15.969,84 zł (brutto 19.642,90 zł),

- oraz naprawy osi przedniej i wymiany czujnika kąta skrętu oraz dźwigni wałka odbioru mocy – koszt na podstawie faktury VAT nr (...) wyniósł 5.083,02 zł brutto.

Łącznie koszt brutto niezbędnych napraw wyniósł 45.450,88 zł.

(dowód: faktury VAT – k. 58-64; zlecenie naprawy – k. 70-72; protokół przyjęcie do naprawy – k. 73-74; karta pracy – k. 75; protokół przekazania po naprawie – k. 76; opinie biegłego ds. wyceny maszyn, urządzeń i środków transportu mgr. inż. L. B. – k. 181-236; k. 262-266 i 288-291; zeznania powoda 00:02:23-01:04:25 k. 126, 00:03:51-00:27:37 płyta k. 325)

W piśmie z dnia 3 czerwca 2019 r., wysłanym w dniu 7 czerwca 2019 r., powód wezwał pozwaną do dostarczenia mu brakującej faktury VAT w zakresie uiszczonej kwoty 110.000 zł oraz złożył oświadczenie, że w związku z ujawnieniem wad fizycznych zakupionego ciągnika uiszczona za niego cena winna zostać obniżona przynajmniej o wysokość kosztów związanych z doprowadzeniem rzeczy do stanu zgodnego z umową sprzedaży, tj. o kwotę nie mniejszą niż 55.000 zł. Do przedmiotowego pisma powód załączył faktury VAT wystawione przez autoryzowany serwis w związku z naprawą ciągnika.

W odpowiedzi na powyższe pismo (data nadania 19 czerwca 2019 r.) pozwana odmówiła uwzględnienia roszczeń powoda, twierdząc, że cena za zakupiony ciągnik wynosiła 35.000 zł oraz wskazując, że pozwany nie dysponuje pokwitowaniem zapłaty kwoty przewyższającej wskazaną wartość.

(dowód: oświadczenie kupującego o obniżeniu ceny wraz z wezwaniem do zapłaty i załącznikami – k. 52-65; faktury VAT – k. 58-65; odpowiedź na wezwanie – k. 67-68; zeznania powoda 00:02:23-01:04:25 k. 126, 00:03:51-00:27:37 płyta k. 325)

Powód w dacie zakupu nie był poinformowany przez pozwaną o występowaniu w ciągniku jakichkolwiek wad i nieprawidłowości, a występujące wady mogły być wykryte jedynie testerem diagnostycznym podczas wykonywania prac polowych maszynami dedykowanymi do tego modelu, których pozwana nie posiadała, dysponując jedynie maszynami wymagającymi ciągnika o większej mocy. Wykonanie prób polowych, którego zaniechano, było jedyną możliwością wykrycia wszystkich wad i nieprawidłowości w nabytym pojeździe, bez niego kupujący nie mógł w pełni ocenić stanu technicznego nabywanego ciągnika i wykryć wszystkich występujących w nim wad oraz nieprawidłowości. Jak wskazuje powyższa lista usterek odczytanych w dniu 15 marca 2019 r., podczas około 10-letniego okresu użytkowania ciągnika powstawały w nim różne usterki eksploatacyjne, ujawniające się tylko w specyficznych okolicznościach, które mogły uniemożliwiać lub utrudniać wykonanie określonej funkcji, lecz nie uniemożliwiały eksploatacji ciągnika. Najpoważniejszą usterką powodującą dalsze uszkodzanie zespołów ciągnika było zniszczenie tarcz sprzęgła napędu osi przedniej, które mogło powstać w wyniku załączonego napędu 4 x 4 i przeciążenia tego układu na skutek np. gwałtownych szarpnięć ciągnikiem, wyjazdu z grzędawiska, rowu itp., natomiast uszkodzenie wałka odbioru mocy mogło nastąpić w wyniku przeciążenia tego układu, w szczególności podczas pracy z agregatem wymagającym ciągnika o większej mocy i/lub zablokowania (zatarcia) w układzie napędzanej maszyny. Odlamane stalowe elementy tarcz sprzęgłowych były rozkruszane przez koła zębate i przenoszone przez olej podczas pracy ciągnika do wszystkich elementów skrzyni przekładniowej i hydrauliki, powodując ich mechaniczne uszkodzenie. Skrzynia przekładniowa i hydraulika trzypunktowego układu zawieszenia posiadają wspólny olej. Stwierdzone w warunkach serwisowych uszkodzenia i nieprawidłowości w przednim moście napędowym i układzie kierowniczym mają charakter eksploatacyjny i wynikały z okresu i przebiegu eksploatacyjnego ciągnika. Dodatkowo przejazd ciągnikiem z opisaną usterką na trasie ok. 300 km mógł mieć niekorzystny wpływ na zakres uszkodzeń skrzyni przekładniowej i zakres koniecznej naprawy.

(dowód: opinie biegłego ds. wyceny maszyn, urządzeń i środków transportu mgr. inż. L. B. – k. 181-236; k. 262-266 i 288-291; zeznania powoda 00:02:23-01:04:25 k. 126, 00:03:51-00:27:37 płyta k. 325)

Sąd dokonał następującej oceny dowodów:

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w postaci przedłożonych przez strony dokumentów, opinii sporządzonej przez biegłego ds. wyceny maszyn, urządzeń i środków

transportu, którą ocenił jako jasną, zrozumiałą i zawierającą wyczerpujące odpowiedzi na wszystkie zadane pytania, oraz zeznań powoda i świadków w osobach P. F. oraz K. F., zarówno co do okoliczności zakupu ciągnika, zapłaty ceny jak i okoliczności dotyczących stanu ciągnika, stwierdzenia nieprawidłowości w jego działaniu i dokonywaniu przez powoda czynności zmierzających diagnostyki usterek i ich naprawiania oraz rozmów z L. O., którym Sąd dał w całości wiarę.

Sąd jako niewiarygodne ocenił zeznania pozwanej oraz świadków w osobach M. O. i L. O. w zakresie, w jakim pozostają one niezgodne z zeznaniami powoda oraz świadków K. F. i P. F.. W szczególności, niewiarygodne są twierdzenia świadków M. O. i L. O. oraz pozwanej jakoby syn pozwanej nie opublikował na stronie internetowej www.sprzedajemy.pl ogłoszenia o sprzedaży za cenę 150.000 zł ciągnika, nabytego ostatecznie przez powoda, natomiast opublikował na stronie internetowej, której adresu nie podał, ogłoszenie o sprzedaży ww. pojazdu za cenę 40.000 zł. Bez wątplenia za przyjęciem, że rzeczony ogłoszenie pochodzi od L. O., przemawia fakt, iż w jego treści widnieje numer telefonu syna pozwanej, również zdjęcia opublikowane w treści ogłoszenia zostały wykonane na posesji, na której zamieszkuje pozwana wraz z rodziną, co potwierdził świadek M. F.. Sąd nie dał wiary omawianym zeznaniom co do tego, że ostateczna cena sprzedaży ciągnika opiewała na kwotę 35.000 zł, albowiem oznaczałoby to dla pozwanej i prowadzonego przez nią gospodarstwa rolnego rażącą i nieracjonalną stratę oraz świadczyłoby o zupełnie niezrozumiałym z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego zaniżeniu wartości pojazdu w stosunku do wartości rynkowej ciągników tej samej marki, pochodzących z tego samego rocznika oraz cechujących się tym samym, teoretycznie bardzo dobrym stanem technicznym. Jak wynika z treści zeznań pozwanej, jej męża i syna, w ramach prowadzonego przez nich gospodarstwa rolnego na co dzień dokonują stosunkowo często transakcji kupna - sprzedaży ciągników rolniczych przeznaczonych do prac polowych, a gospodarstwo rolne jest dla nich dochodowe, zatem nie do pomyślenia jest, aby faktycznie sprzedawali wymienione sprzęty rolnicze znacząco poniżej ich wartości rynkowej. W ocenie Sądu, pozwana nie ujawniła rzeczywistej wartości pojazdu w wystawionej przez siebie fakturze VAT, albowiem oznaczałoby to konieczność odprowadzenia przez nią podatku VAT w kwocie znacząco wyższej niż kwota podatku od deklarowanej sumy 35.000 zł. Jak wskazuje praktyka, zaniżanie wartości przedmiotów transakcji kupna - sprzedaży w dokumentach skarbowych jest notorycznym działaniem ze strony przedsiębiorców będących płatnikami podatku VAT, ukierunkowanym na odprowadzenie podatku w możliwie jak najniższej kwocie, przy jednoczesnym pobieraniu od kontrahentów należności w kwocie odpowiadającej rzeczywistej wartości rynkowej przedmiotu transakcji, bez ujawniania tak uzyskiwanego dochodu w faktycznej wysokości. Analogicznie Sąd ocenia transakcję zakupu tego samego ciągnika, jakiej dokonała pozwana w październiku 2018 r. od poprzedniej właścicielki ciągnika, gdzie cena sprzedaży widniejąca na fakturze VAT oraz zapłacona przelewem opiewała na kwotę 50.000 zł – również, jak wynika z danych zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy, znacząco zaniżoną w stosunku do rzeczywistej wartości rynkowej rzeczony pojazd. Sam świadek M. O. i L. O. potwierdzili, że nabyli ciągnik od małżonków P., którzy się rozwodzili i rezygnowali z prowadzenia gospodarstwa i wyprzedawali maszyny.

Sąd zważył:

Powód S. F. swoje roszczenie zgłoszone w niniejszej sprawie oparł na treści przepisów Kodeksu cywilnego dotyczących rękojmi sprzedawcy za wady fizyczne rzeczy.

Zgodnie z treścią art. 556 k.c., sprzedawca jest odpowiedzialny względem kupującego, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę (rękojmia). O wadzie fizycznej należy mówić w sytuacji niezgodności przedmiotu sprzedaży z wolą kupującego i treścią łączącej strony umowy, w szczególności w sytuacji, w której przedmiot sprzedaży nie ma właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia, nie ma właściwości, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego, w tym przedstawiając próbkę lub wzór, nie nadaje się do celu, o którym kupujący poinformował sprzedawcę przy zawarciu umowy, a sprzedawca nie zgłosił zastrzeżenia co do takiego jej przeznaczenia, bądź została kupującemu wydana w stanie niepełnym (art. 556¹ § 1 k.c.). Sprzedawca jest odpowiedzialny z tytułu rękojmi za wady fizyczne, które istniały w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego lub wynikły z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili (art. 559 k.c.), jednak jest zwolniony od tej odpowiedzialności, jeżeli kupujący wiedział o wadzie w chwili zawarcia umowy (art. 557 § 1 k.c.).

Powód prowadzi gospodarstwo rolne. Przedmiotem niniejszej sprawy jest ciągnik rolniczy zakupiony przez niego od pozwanej (również prowadzącej gospodarstwo rolne) z przeznaczeniem do wykonywania prac związanych z prowadzonym przez powoda gospodarstwem rolnym.

W związku ze stwierdzeniem wady fizycznej rzeczy, kupujący może żądać wymiany rzeczy na wolną od wad albo usunięcia wady. Sprzedawca jest obowiązany wymienić rzecz wadliwą na wolną od wad lub usunąć wadę w rozsądnym czasie bez nadmiernych niedogodności dla kupującego. Może jednak odmówić zadośćuczynienia żądaniu kupującego, jeżeli doprowadzenie do zgodności z umową rzeczy wadliwej w sposób wybrany przez kupującego jest niemożliwe albo w porównaniu z drugim możliwym sposobem doprowadzenia do zgodności z umową wymagałoby nadmiernych kosztów. Jeżeli kupującym jest przedsiębiorca, sprzedawca może odmówić wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady także wtedy, gdy koszty zadośćuczynienia temu obowiązkowi przewyższają cenę rzeczy sprzedanej (art. 561 k.c.). Jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może złożyć oświadczenie o obniżeniu ceny albo odstąpieniu od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie i bez nadmiernych niedogodności dla kupującego wymieni rzecz wadliwą na wolną od wad albo wadę usunie. Ograniczenie to nie ma zastosowania, jeżeli rzecz była już wymieniona lub naprawiana przez sprzedawcę albo sprzedawca nie uczynił zadość obowiązkowi wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady. Obniżona cena powinna pozostawać w takiej proporcji do ceny wynikającej z umowy, w jakiej wartość rzeczy z wadą pozostaje do wartości rzeczy bez wady. Jednocześnie kupujący nie może odstąpić od umowy, jeżeli wada jest nieistotna (art. 560 k.c.).

Przy sprzedaży między przedsiębiorcami, jakimi w realiach niniejszej sprawy są strony, kupujący traci uprawnienia z tytułu rękojmi, jeżeli nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił niezwłocznie sprzedawcy o wadzie, a w przypadku gdy wada wyszła na jaw dopiero później - jeżeli nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie po jej stwierdzeniu. Do zachowania powyższego terminu wystarczy wysłanie przed jego upływem zawiadomienia o wadzie. Utrata uprawnień z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy nie nastąpi jednak, mimo niezachowania terminów do zbadania rzeczy przez kupującego lub do zawiadomienia sprzedawcy o wadzie, jeżeli sprzedawca wiedział o wadzie albo zapewnił kupującego, że wady nie istnieją (art. 563 i 564 k.c.).

Ciągnik rolniczy będący przedmiotem umowy sprzedaży między stronami sporu bez wątplenia został powodowi sprzedany jako wadliwy. Jak wynika z treści opinii technicznej biegłego ds. wyceny maszyn, urządzeń i środków transportu sporządzonej w niniejszej sprawie, podczas około 10-letniego okresu użytkowania ciągnika powstawały w nim różne usterki eksploatacyjne, ujawniające się tylko w specyficznych okolicznościach, które mogły uniemożliwiać lub utrudniać wykonanie określonej funkcji, lecz nie uniemożliwiały eksploatacji ciągnika. Ujawnienie listy usterek nastąpiło w dniu 15 marca 2019 r. po tym, jak powód stwierdził, że zakupiony sprzęt nie nadaje się do celu, do jakiego został przeznaczony, i oddał pojazd do autoryzowanego serwisu w celu przeprowadzenia szczegółowej diagnostyki oraz wykonania naprawy. Najpoważniejszą usterką powodującą dalsze uszkodzanie zespołów ciągnika było zniszczenie tarcz sprzęgła napędu osi przedniej, które mogło powstać w wyniku załączonego napędu 4 x 4 i przeciążenia tego układu na skutek np. gwałtownych szarpnięć ciągnikiem, wyjazdu z grzędawiska, rowu itp., natomiast uszkodzenie wałka odbioru mocy mogło nastąpić w wyniku przeciążenia tego układu, w szczególności podczas pracy z agregatem wymagającym ciągnika o większej mocy i/lub zablokowania (zatarcia) w układzie napędzanej maszyny. Wówczas odłamane stalowe elementy tarcz sprzęgłowych były rozkruszane przez koła zębate i przenoszone przez olej podczas pracy ciągnika do wszystkich elementów skrzyni przekładniowej i hydrauliki, powodując ich mechaniczne uszkodzenie. Skrzynia przekładniowa i hydraulika trzypunktowego układu zawieszenia posiadają wspólny olej. Trudno stwierdzić, czy opisane uszkodzenia wywołało użytkowanie ciągnika w gospodarstwie rolnym pozwanej, tym niemniej istniały one w dacie zakupu pojazdu przez powoda, na co wskazuje lista usterek pojazdu, biorąc pod uwagę jego przebieg. Co więcej, pozwana oraz przesłuchani w charakterze świadków jej syn i mąż stwierdzili, że powodem sprzedaży ciągnika i zakupu pojazdu o większej mocy było to, iż ciągnik sprzedany powodowi posiadał zbyt niską moc w stosunku do posiadanych przez nich maszyn rolniczych, w związku z czym uprawnione jest przyjęcie, że przynajmniej przez jakiś czas pojazd był wykorzystywany przez pozwaną przy użyciu sprzętów rolniczych wymagających ciągnika o większej mocy, co jeśli nie spowodowało to z pewnością pogłębiło uszkodzenie wałka odbioru mocy wskutek przeciążenia oraz zniszczenie tarcz sprzęgła napędu osi przedniej.

Bez wątpienia powód w dacie zakupu nie był poinformowany przez pozwaną o występowaniu w ciągniku jakichkolwiek wad i nieprawidłowości, nabywając pojazd w przekonaniu, że kupuje przedmiot pozbawiony wad i zgodny z opisem widniejącym w ogłoszeniu oraz zapewnieniami sprzedającego. Występujące w zespołach ciągnika wady mogły być wykryte jedynie testerem diagnostycznym podczas wykonywania prac polowych maszynami dedykowanymi do tego modelu, których pozwana nie posiadała, dysponując jedynie maszynami wymagającymi ciągnika o większej mocy. Powód tego rodzaju diagnostyki nie wykonał przed zakupem, albowiem również nie dysponował odpowiednim sprzętem. Zaniechano też wykonania prób polowych przed sfinalizowaniem transakcji, w szczególności poprzez podłączenie do ciągnika maszyny rolniczej tak, jak zrobił to powód w dniu 11 marca 2019 r., już po przetransportowaniu pojazdu do swojego miejsca zamieszkania, co było jedyną możliwością wykrycia wszystkich wad i nieprawidłowości w nabytym pojeździe. Bez opisanych wyżej działań powód jako kupujący nie mógł w pełni ocenić stanu technicznego nabywanego ciągnika i wykryć wszystkich występujących w nim wad oraz nieprawidłowości.

Z uwagi na powyższe należało roszczenie powoda uznać za usprawiedliwione co do zasady.

Należy podkreślić, że powód jako rolnik – przedsiębiorca nie utracił swoich uprawnień z tytułu rękojmi, albowiem po stwierdzeniu w dniu 15 marca 2019 r. szeregu usterek w nabytym ciągniku najpierw kontaktował się telefonicznie z synem pozwanej w celu poinformowania go o stanie technicznym pojazdu, a następnie w dniu 5 kwietnia 2019 r. wystosował do pozwanej pismo doręczone jej w dniu 9 kwietnia 2019 r., w którym poinformował ją o niezgodności towaru z umową, wzywając do usunięcia wady poprzez nieodpłatną naprawę zakupionego ciągnika bądź wymianę na ciągnik wolny od wad, w terminie do dnia 9 kwietnia 2019 r. – pod rygorem naprawy sprzętu na koszt pozwanej. Powód w piśmie wskazał również, że w dacie nabycia ciągnika nie posiadał wiedzy o opisanej wadzie i nie był w stanie stwierdzić jej zaistnienia.

Zgłoszone w niniejszej sprawie roszczenie nie jest również przedawnione. Jak wynika z przepisu art. 568 § 1 k.c., odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi powstaje, jeżeli wada fizyczna zostanie stwierdzona przed upływem dwóch lat, a gdy chodzi o wady nieruchomości - przed upływem pięciu lat od dnia wydania rzeczy kupującemu. Roszczenie o usunięcie wady lub wymianę rzeczy sprzedanej na wolną od wad przedawnia się z upływem roku, licząc od dnia stwierdzenia wady (§ 2). W terminach określonych w § 2 kupujący może złożyć oświadczenie o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny z powodu wady rzeczy sprzedanej. Jeżeli kupujący żądał wymiany rzeczy na wolną od wad lub usunięcia wady, bieg terminu do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy albo obniżeniu ceny rozpoczyna się z chwilą bezskutecznego upływu terminu do wymiany rzeczy lub usunięcia wady (§ 3). Jak wynika z materiału dowodowego w postaci korespondencji między stronami, powód w piśmie z dnia 5 kwietnia 2019 r. poinformował pozwaną o istnieniu wad i wezwał ją do ich usunięcia poprzez nieodpłatną naprawę zakupionego ciągnika bądź wymianę na ciągnik wolny od wad. Wobec nieuwzględnienia powyższego powód, który zakupił ciągnik z przeznaczeniem do pracy w gospodarstwie rolnym i w tym celu potrzebował jak najszybciej w pełni sprawnego pojazdu, zlecił autoryzowanemu serwisowi naprawę sprzętu. W piśmie z dnia 3 czerwca 2019 r., wysłanym w dniu 7 czerwca 2019 r., powód wezwał pozwaną do dostarczenia mu brakującej faktury VAT w zakresie uiszczonej kwoty 110.000 zł oraz złożył oświadczenie, że w związku z ujawnieniem wad fizycznych zakupionego ciągnika uiszczona za niego cena winna zostać obniżona przynajmniej o wysokość kosztów związanych z doprowadzeniem rzeczy do stanu zgodnego z umową sprzedaży, tj. o kwotę nie mniejszą niż 55.000 zł. Do przedmiotowego pisma powód załączył faktury VAT wystawione przez autoryzowany serwis w związku z naprawą ciągnika, z których ostatnia datowana była na dzień 27 maja 2019 r. Powód wprawdzie nie przedstawił dowodu doręczenia pozwanej przedmiotowego pisma, jednak z pewnością dotarło ono do niej, jako że w dniu 19 czerwca 2019 r. pozwana wystosowała do powoda pismo odmawiające uwzględnienia wszelkich zgłoszonych roszczeń. Stąd należy przyjąć, że w dacie wniesienia pozwu w niniejszej sprawie przewidziany cytowanymi przepisami roczny termin na dochodzenie roszczeń z tytułu rękojmi nie upłynął, w związku z czym powództwo nie jest przedawnione.

Wysokość roszczenia pierwotnie zgłoszonego w niniejszej sprawie wynosiła 86.240,00 zł, jednak na rozprawie w dniu 15 czerwca 2023 r. powód cofnął powództwo w zakresie kwoty 40.849,28 zł, domagając się zasądzenia należności w kwocie 45.390,72 zł. Jak wynika z opinii technicznej biegłego ds. wyceny maszyn, urządzeń i środków transportu,

łącznie koszt brutto niezbędnych napraw wyniósł 45.450,88 zł. Z uwagi na fakt, że żądana ostatecznie kwota mieści się w zakresie określonej przez biegłego, powództwo należało uwzględnić, zasądzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 45.390,72 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 9 czerwca 2020 r. (tj. od dnia wniesienia pozwu) do dnia zapłaty, o czym orzeczono w pkt 1. sentencji wyroku.

Z uwagi na częściowe cofnięcie powództwa wraz ze zrzeczeniem się roszczenia Sąd na podstawie art. 203 § 1 i 4 k.p.c. w zw. z art. 355 k.p.c. umorzył postępowanie w pozostałym zakresie (pkt 2. sentencji wyroku).

Z uwagi na fakt, iż powód cofnął powództwo w toku postępowania z uwagi na błędne oszacowanie wartości dochodzonego roszczenia należy go traktować jako stronę przegrywającą sprawę w tej części. Powód wygrał zatem sprawę w 52,6% a przegrał ją w 47,4%, co uzasadniało orzeczenie o kosztach procesu na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.

Zbliżony stopień wygrania i przegrania sprawy przez strony uzasadniał obciążenie ich kosztami zastępstwa procesowego w poniesionym zakresie. Rozstrzygnięcie w tym zakresie zawarto w punkcie 3 wyroku. W punkcie 4 wyroku zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.268,11 zł tytułem zwrotu pozostałych kosztów procesu od uwzględnionej części powództwa, czyli zwrot kosztów poniesionych z tytułu opłaty sądowej w stopniu w jakim pozwana przegrała proces. (52,6% z 4321 zł.) Koszty opinii biegłego wyniosły łącznie 3296, 51 zł., z czego powód winien ponieść pokryć kwotę 1562,54 zł. (47,4%) a pozwana 1733,96 zł. (52,6%). Wobec powyższego, przy uwzględnieniu faktu, że każda ze stron uiściła na poczet opinii zaliczki po 2000 zł., w punkcie 5 i 6 wyroku Sąd orzekł o zwrocie nadpłaconych kosztów sądowych przez strony.

Sędzia Małgorzata Pilarczyk